



*Jedynе pismo polskie w Brazylii*

### **Relikwie Bł. Jana Pawła II dla Polonii brazylijskiej**



29 maja br., jako rektor PMK w Brazylii, zwróciłem się w imieniu katolickiej wspólnoty polonijnej z pisemną prośbą do Jego Eminencji kard. Stanisława Dziwisza, Metropolity Krakowskiego o dar relikwii Błogosławionego Jana Pawła II. Wspólnota polonijna w tym kraju ma wielki dług wdzięczności wobec Ojca św. Jana Pawła II, który wpłynął na pogłębienie jej wiary, więzi z Kościołem Chrystusowym i jego Pasterzami, oraz tożsamości narodowej.

Oto treść pisma, jakie skierowałem do Jego Eminencji kard. Stanisława Dziwisza:

*Eminencjo,*

*Najdostojniejszy Księżę Kardynale Metropolito,*

*W przyszłym roku Polska Misja Katolicka w Brazylii obchodzić będzie 60. lecie istnienia i działalności duszpasterskiej i patriotycznej wśród naszych emigrantów i ich kolejnych pokoleń urodzonych w tym kraju. Chciałbym na wstępie zaznaczyć, że wraz z przybywaniem do Brazylii polskich grup wychodźczych docierali do tego kraju także polscy kapłani, aby otoczyć opieką duszpasterską naszych rodaków. Od 33 lat posługując naszym rodakom w tym katolickim i gościnnym kraju, mam również możliwości, aby studiować i opracowywać jakżeż bogatą, ale i zarazem trudną historię brazylijskiej wspólnoty polonijnej. Wraz z innymi polonijnymi badaczami dziejów polskiej grupy etnicznej w Brazylii dzielimy jej historię na dwa etapy: 1. od przybycia pierwszej grupy emigrantów w 1869 r. do wyboru Kard. Karola Wojtyły na stolicę Piotrową, 2. Od wyboru Kard. Karola Wojtyły na Papieża i spotkania Ojca św. Jana Pawła II w dniu 5 lipca 1980 r. z Polonią brazylijską na*

*stadionie „Couto Pereira” w Kurytybie. Ważnie te dwa wydarzenia: wybór Kard. Karola Wojtyły na Papieża i Jego spotkanie, jako Namiestnika Chrystusowego z Polonią w Kurytybie wywarły wielkie piętno na społeczności polonijnej w Brazylii. Pod wpływem Ojca św. Jana Pawła II nastąpiło wielkie obudzenie się polskości wśród kolejnych już pokoleń emigracyjnych. Polonia brazylijska kultywuje wielką miłość, szacunek i wdzięczność do Ojca św. Jana Pawła II. Podobne przejawy obserwuję – z dużym wzruszeniem - u Brazylijczyków należących do naszego Kościoła. Beatyfikacja Ojca św. Jana Pawła II była wielkim świętem radości katolickiej wspólnoty polonijnej i wiernych Brazylijczyków, którzy głęboko kochają Wielkiego Papieża, dziś Błogosławionego Jana Pawła II!*

*Powyższe słowa ośmielają mnie do tego, aby zwrócić się do Waszej Eminencji, Najdostojniejszego Księdza Kardynała Metropolity, aby prosić o relikwie Błogosławionego Ojca św. Jana Pawła II dla Polonii brazylijskiej! Jeżeli Wasza Eminencja, Najdostojniejszy Ksiądz Kardynał Metropolita podejdzie pozytywnie do tej pokornej prośby to, zamierzamy, aby wraz z obchodem 60. lecia istnienia Polskiej Misji Katolickiej w tym kraju, rozpocząć peregrynację relikwii Błogosławionego Ojca św. Jana Pawła II w polskich parafiach personalnych, kapelaniach polskich oraz wspólnotach parafialnych, gdzie żyją potomkowie polskich emigrantów. Wierzę głęboko, że peregrynacja relikwii, o które z pokorą upraszam, przyczyni się do pogłębienia jeszcze bardziej wiary wśród emigrantów i ich potomków żyjących i wiernie trwających w Kościele Chrystusowym i okazujących wielki szacunek jego Pasterzom. Z biegiem czasu, jeżeli taka by była wola Czcigodnych Księży Biskupów Kościoła w tym kraju to, relikwie Błogosławionego Ojca św. Jana Pawła II mogłyby nawiedzać także poszczególne diecezje.*

*Oczekuję z głęboką nadzieją na pozytywne podejście Waszej Eminencji, Najczcigodniejszego Księdza Kardynała Metropolity do przedstawionej powyżej prośby!*

*Planowane rozpoczęcie w najbliższym czasie peregrynacji relikwii Błogosławionego Jana Pawła II będzie głównym punktem obchodów 60. lecia istnienia i polonijnej działalności duszpasterskiej Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii.*

*Jego Eminencja, Kardynał Stanisław Dziwisz podszedł bardzo pozytywnie do przesłanej Mu w/w prośby. Stąd też 27 czerwca br. udałem się w*

towarzystwie mego bratanka ks. dr Pawła – dyrektora Biblioteki Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu, do rezydencji Arcybiskupów Krakowskich, gdzie podczas specjalnego spotkania z Pasterzem Archidiecezji Krakowskiej otrzymałem z Jego rąk relikwie Błogosławionego Jana Pawła II dla Polonii brazylijskiej. Zachowuję bardzo głęboko w pamięci i sercu bardzo sympatyczne i miłe spotkanie z byłym sekretarzem osobistym Ojca św. Jana Pawła II, a obecnym Metropolita Krakowskim.



Powracając do Brazylii, zabrałem ze sobą z Ojczyzny, najwspanialszy prezent dla naszej wspólnoty polonijnej: relikwie Błogosławionego Jana Pawła II. Wierzę głęboko, że poprzez - zamierzone - nawiedzenie tych relikwii w naszych wspólnot polonijnych, kościelnych, Wielki nasz Rodak, Błogosławiony Jan Paweł II będzie wypraszał u Pana Boga dary nadprzyrodzone dla naszych sióstr i braci żyjących w Kraju Krzyża Południa. Wierzę głęboko że, tak relikwie Błogosławionego Jana Pawła II, jak też i różaniec, jakie otrzymałem od Jego Eminencji będą także dla mnie wielkim wsparciem do dalszej i ofiarnej służby polonijnej społeczności w Brazylii.  
Kraków, 28 czerwca 2012 r.

### **Peregrynacja relikwii Bł. Jana Pawła II**

Czcigodnych Duszpasterzy polonijnych, jak też polskich Misjonarzy pragnących, aby relikwie nawiedziły ich wspólnoty wiary, prosimy o skontaktowanie się z rektorem PMK, abyśmy wspólnie mogli ustalić datę pielgrzymki, a także inne związane z tym kwestie. Sugestia i prośba: duszpasterze placówek położonych po sąsiedzku niech ustalą bliskie daty tak, by przy wędrowaniu relikwii po tym wielkim kraju nie musiały one odbywać podróżny po kilka razy w ten sam region...

Plan peregrynacji relikwii :

- od 6 do 15 września br. – Parafia w Tijucas do Sul-PR,
- od 1 do 15 października br. – Sanktuarium Miłosierdzia Bożego księży marianów w Kurytybie,

- Druga połowa lipca 2013 r. Młodzieżowy Tydzień Misyjny w Kurytybie i ŚDJ Rio,
- Druga połowa sierpnia 2013 r. Monte Claro i Águia Branca w stanie Espírito Santo.

### **Biskup Henryk Tomasik w Kurytybie**



W związku z przygotowaniem do Świątynnych Dni Młodzieży w Rio de Janeiro w 2013 r. przebywał w dniach od 17 do 23 lipca br. w Kurytybie bp Henryk Tomasik – ordynariusz diecezji radomskiej i przewodniczący KEP ds. duszpasterstwa młodzieży, odpowiedzialny za przygotowanie polskiej młodzieży do udziału w ŚDM. Biskupowi towarzyszy ks. Grzegorz Suchodolski – dyrektor Krajowego Biura Organizacyjnego ŚDM w Warszawie.



Podczas pobytu w Kurytybie przedstawiciele polskiego Kościoła złożyli oficjalną wizytę w Konsulacie Generalnym RP, gdzie spotkali się z konsulem generalnym Markiem Makowskim w celu omówienia kwestii udzielenia pomocy młodzieży w przypadku utracenia dokumentów.

Miało również miejsce spotkanie polskich gości z biskupem Rafaeliem Biernaskim w rezydencji biskupów archidiecezji kurytybskiej. W trakcie braterskiego spotkania rozmawiano o udziale polskiej młodzieży w tygodniu misyjnym organizowanym przez archidiecezję na tydzień przed rozpoczęciem ŚDM w Rio w lipcu 2013 r. Podczas rozmowy strona polska sugerowała, aby



organizatorzy archidiecezjalni uwzględnili w programie tego tygodnia możliwość wspólnego spotkania młodzieży z Polski z brazylijską młodzieżą polonijną, jak też przybyłą z innych krajów. Na miejsce takiego spotkania sugerowano park polski Jana Pawła II, który znajduje się w centrum miasta.



Biskup Rafael Biernaski ustosunkował się bardzo przychylnie do tej sugestii. Hierarcha zaproponował, aby w następnym tygodniu odbyło się spotkanie z jego udziałem, przedstawiciela duszpasterstwa młodzieży oraz rektora PMK w Brazylii w celu ustalenia dokładniejszych kwestii związanych z udziałem polskiej i polonijnej młodzieży w tygodniu misyjnym.



Biskup Henryk Tomasik wziął udział w specjalnym godzinnym programie radiowym rozgłośni katolickiej (Radio Evangelizar AM 1060), który przekazywany jest na całe terytorium Brazylii za pośrednictwem ponad tysiąca katolickich stacji radiowych współpracujących z rozgłośnią kurytybską. Polski gość udzielił także wywiadu dla stacji telewizji katolickiej (TV3Milênio). W niedzielę 22 lipca bp Tomasik przewodniczył dla wspólnoty polonijnej uroczystej Mszy Świętej w polskim kościele św. Stanisława Błm i wygłosił okolicznościową homilię. Koncelebrowali: ks. dyrektor Grzegorz Suchodolski, rektor PMK oraz miejscowy proboszcz. Chór im. Jana Pawła II swoim śpiewem uświetnił celebrację Eucharystii. Wśród wiernych była także grupa młodzieży polonijnej z zespołu „Wisła” występująca w polskich strojach regionalnych. Bezpośrednio po Mszy Jego Ekscelencja spotkał się z rodakami w salonie parafialnym, gdzie

przybliżył im historię ŚDM oraz odpowiadał na pytania. Należy jeszcze dodać, że przed Mszą Świętą ekipa telewizyjna stacji katolickiej (TV3Milênio) przeprowadziła wywiad z ks. dyrektorem Grzegorzem oraz ks. Zdzisławem Malczewskim TChr - rektorem PMK. Ekipa telewizyjna również filmowała przebieg całej polskiej Mszy.

Podczas pobytu w Kurytybie goście z Polski mieli także możliwość poznania szczególnych miejsc związanych z polską emigracją w tym mieście.



Dla naszych gości była też okazja odwiedzenia domu prowincjalnego sióstr Rodziny Maryi, księży chrystusowców, sanktuarium Bożego Miłosierdzia księży marianów. Biskup H. Tomasik odwiedzając wspomniane sanktuarium odwiedził także cmentarz księży marianów, gdzie wśród kilku kapłanów tego zgromadzenia spoczywa ciało śp. ks. Henryka Utykańskiego. Rektor PMK służył ks. Biskupowi i ks. Grzegorzowi za tłumacza podczas przeprowadzanych oficjalnych rozmów, czy też w trakcie udzielania wywiadów dla katolickich stacji radia i telewizji.



Z Kurytyby goście z Polski udali się (23 bm.) do Brasílii (stolicy kraju), gdzie przewidziane były oficjalne wizyty w Ambasadzie RP oraz siedzibie Krajowej Konferencji Biskupów Brazylii (CNBB). W stolicy przedstawicielom Kościoła z Polski towarzyszył ks. Szymon Sieczka – pochodzący z diecezji radomskiej i pełniący funkcję wikariusza generalnego diecezji Luziânia, położonej

w pobliżu Brasílii.

Następnie w dniach, od 25 do 31 bm., bp Henryk Tomasik z ks. dyrektorem Grzegorzem przebywali w Rio de Janeiro, gdzie brali udział w spotkaniach z Komitetem lokalnym ŚDM, któremu przewodniczy miejscowy arcybiskup João Orani Tempesta. W Rio zaopiekował się gośćmi z Polski ks. Kazimierz Długosz TChr – prowincjał chrystusowców w Brazylii. *Ks. Zdzisław M.*

### **Ksiądz Biskup Henryk Tomasik odwiedza Rio de Janeiro**

Po spotkaniach w Kurytybie oraz stolicy kraju, kolejnym etapem podróży księdza Biskupa Henryka Tomasika oraz towarzyszącego mu ks. Grzegorza Suchodolskiego było Rio de Janeiro.



W tym najpiękniejszym mieście świata goście z Polski zatrzymali się u księży chrystusowców, prowadzących tam Polską Parafię Personalną. Tygodniowy okres pobytu w Rio de Janeiro nasi goście wykorzystali do wzięcia udziału w uroczystej liturgii oficjalnego otwarcia przygotowań do Światowego Dnia Młodzieży oraz nawiązania kontaktów, które umożliwią lepszą organizację udziału polskiej delegacji w tym największym spotkaniu młodych z całego świata. Ksiądz Biskup Henryk Tomasik będący z ramienia Episkopatu Polski odpowiedzialnym za duszpasterstwo młodzieży, ks. Grzegorz Suchodolski dyrektor Krajowego Biura Organizacyjnego ŚDM oraz towarzyszący im ksiądz prowincjał Kazimierz Długosz SChr wzięli też udział w spotkaniach roboczych Komisji Organizacyjnej ŚDM, podczas których zapoznali się z poczynionymi już przygotowaniem oraz zostali podjęci obiadem przez Księdza Arcybiskupa Orani Tempesta. Ksiądz Biskup odwiedził również siedzibę Towarzystwa Dobroczynnego Polonia oraz spotkał z miejscową Polonią, dla której celebrował Mszę św. Wygłosił też homilię dla Brazylijczyków związanych z polskim kościołem. Na zakończenie pobytu w Kraju Krzyża Południa goście z Polski udali się do sanktuarium narodowego w Aparecida. Zwiedzili także siedzibę Ruchu Caçõ Nova w Cachoeira Paulista gdzie zapoznali się z prowadzo-

nym tam dziełem ewangelizacji udzielając wywiadu dla prowadzonej przez Ruch sieci rozgłośni RTV.



*Ks. Kazimierz DŁUGOSZ TChr*

### **Zgromadzenie sióstr franciszkanek Rodziny Maryi**

Dnia 11 października 2009 r. w Rzymie podczas specjalnej uroczystości kanonizacyjnej, pod przewodnictwem Papieża Benedykta XVI, został wyniesiony na ołtarze, - błogosławiony a obecnie święty - były arcybiskup warszawski Zygmunt Szczęsny Feliński, założyciel Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi.

Po święceniach kapłańskich w roku 1857, będąc wikariuszem przy parafii św. Katarzyny w Petersburgu, gdzie przebywało wówczas 30.000 tysięcy Polaków, w oparciu wpływowych osobistości świeckich, w byłym imperium rosyjskim, powstał załazek nowego zgromadzenia żeńskiego, po nazwę Rodziny Maryi. Aby uniknąć prześladowań i kasacji ze strony władz carskich, działało oficjalnie pod płaszczykiem świeckiej organizacji.



Pierwotnie, Zgromadzenie miało za cel opiekę nad ubogą dźwiatwą, starców i polskich tułaczy, błakających się w szerokim i dalekim imperium rosyjskim. Z czasem przedostało się na dawne polskie ziemie wschodnie i do Rumunii jak również do Małopolski. Z mianowaniem ks. Felińskiego, na arcybiskupa Warszawy w 1862 r., Zgromadzenie zakotwiczyło się w polskiej stolicy, chociaż dom macierzysty pozostawał nadal we Lwowie.

W roku 1906, na prośbę ks. Jana Miętusa, proboszcza polskiej osady pod kurytybskiej, Orle-



ans, przybyła pierwsza grupa sióstr, złożona z trzech członkiń, zakładając w ten sposób pierwszą placówkę na Ziemi Krzyża Południa. Od tego czasu, powoli, stopniowo ale wytrwale, przybywały nowe grupy polskich sióstr, aż ziarno tutaj zasiane przerodziło się dzisiaj w wielkie zrzeszenie zakonne, rozsiane w trzech południowych stanach Brazylii: Parana, Santa Catarina i Rio Grande do Sul, tworzące dwie odrębne prowincje.

Mało jest wśród licznej plejady Zgromadzeń, które by tak umiały w cudownej harmonii połączyć ducha swojego narodu, tak pięknie przyjąć się na obcej ziemi, tuląc pod swoje opiekuńcze skrzydła, dusze szlachetne a ciche, nieskalane a mężne, jak Zgromadzenie Sióstr Rodziny Maryi.

A jednak mimo swej duchowej wielkości, tak mało znane, bo je ukrywa franciszkańska pokora, w całym tego słowa znaczeniu. Niech więc z okazji 150-letniej rocznicy powstania, która upłynęła w 2006 roku, złotego jubileuszu pracy pełnej poświęcenia na Ziemi Krzyża Południa oraz wyniesienie na ołtarze swego założyciela św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, będzie nam woła uchylić rąbek ich chwały, tryskającej z tej potrójnej uroczystości.

Nie będę się silił na skreślenie ich cudnej historii pisanej potem i łzą, trudem i poświęceniem, tak w ojczyźnie jak i w Brazylii, bo na to znajdzie się pióro lepsze i serce gorętsze, które w słowach pięknych i prostych zarazem, rzuci na karty ich przepięknej historii tego polskiego Zgromadzenia, ukazując perły ich zasług we wszelkich kolorach i tonach zaparcia.

Jakiś tragizm dziejowy uniósł się nad naszym narodem, a jednak przeciwności hartują ducha naszego, który lubo przez wieki prześladowany, bije silnym nurtem miłości Boga i Ojczyzny. Wielu naszych rodaków, w ostatnich dwóch stuleciach, porwał wicher życiowy i tak marny liść rzucił na brzegi Newy, do stolicy carów. I tam to na chmurnej Północy w Petersburgu powstało Zgromadzenie Sióstr Rodziny Maryi, pod tchnieniem świątobliwego kapłana Ks. Zygmunta Felińskiego, naonczas Ojca duchownego Akademii Duchownej.

Przeszczepione męczeńską ręką Arcybiskupa-Wygnańca, na urodzajną ziemię Małopolską, rozwijało się coraz liczniej pod wytrawnym kierownictwem świątobliwego założyciela, pracując nad polskim ludem, chroniąc ducha i język ojczysty.

A kiedy potrzeba było iść za morze, by ratować wiarę i kulturę ojczystą, zawitały do Brazylii, gdzie w ciągu ponad sto lat pracują na licznych placówkach, albowiem nie tylko rodacy, ale wszyscy, którzy zetknęli się z Siostrami Rodziny Maryi, urzeczeni zostali duchem ich anielskiej prostoty, opromienionej niebiańską dobrocią.

Chlubnie zapisały się na kartach historii wychodźstwa polskiego, nie cofając się przed najtrudniejszymi placówkami, dając tym dowód o niespożytej sile ducha polskiego, odrzucając często nęcące propozycje, a idąc tam, gdzie ciężiej i gdzie więcej biło polskich serc.

A kiedy po drugiej wojnie światowej, fale uchodźców zjawiły się na bruku kurytybskim, wśród szeregu ludzi, którzy pospieszyli Rodakom z pomocą, na jedno z pierwszych miejsc wybiło się Zgromadzenie Sióstr Rodziny Maryi, otwierając na oścież swoje zakłady dla dzieci polskich.

Wśród siebie pielęgnują nie tylko ducha swego Zgromadzenia ale i narodu. Nie brakowało ich nigdy na naszych patriotycznych obchodach. Do licznych wspomnień, należy wspaniały taniec krakowski i góralski, które uczennice Sióstr Rodziny Maryi, w naszych strojach narodowych wykonały w 1951 r., z okazji przyjazdu Opiekuna Wychodźstwa Polskiego, J. E. Księdza Arcybiskupa Józefa Gawliny i innych wybitnych osobistości.

Pełne ducha bożego żywią gorące nabożeństwo do Chrystusa Miłosiernego, którego obraz znajduje się w każdym domu sióstr, a które to nabożeństwo, jest dziś rozpowszechnione nie tylko w Polsce ale i na całym świecie, dzięki objawieniu się Pana Jezusa polskiej zakonnicy Siostrze Faustynie Kowalskiej.

Uwieńczeniem tej mozolnej aczkolwiek dobroczynnej i owocnej pracy tych służebniczek Bożych, było obszerne wydanie książkowe w Krakowie, pt. „*RODZINA MARYI – dzieło błogostawionego Zygmunta Szczęsnego Felińskiego (1857-2007)*.” Dzieło to zawierające 400 stronic, zostało wydane oraz starannie opracowane przez wybitnych autorów, którzy swoją niesamowitą umiejętnością i dokładnością przedstawili dzieje oraz przeżycia tego czcigodnego założyciela i jego dzieła, które na przestrzeni półtora wieku, tak przesławnie zakwitło, zakorzeniając się, nie tylko na ziemiach dawnego caratu rosyjskiego, a później rozgałęzionego przez Rumunię i Małopolskę. Przedostając się na początku dwudziestego wieku za ocean, do Brazylii, w służbie polskim emigrantom.

Powyższa książka została obecnie przetłumaczona na język portugalski przez dr Pawła Filipiaka w towarzystwie prof. Bonifacego Solaka, pod nadzorem tłumacza przysięgłego ks. Jerzego Morkisa, które to dzieło niebawem ukaże się drukiem, sponsorowane przez *Fundação Cultural de Curitiba*. Będzie to jednak najlepszy dowód pracy i poświęcenia tych niezastąpionych pracowniczek bożych, na tych ziemiach brazylijskich oraz polskich.

W tym istic przebojowym opisie historii tegoż Zgromadzenia, należy nadmienić poświęcenie Sióstr Rodziny Maryi, w czasie drugiej wojny

światowej, kiedy to setki dzieci żydowskich oraz i dorosłych, zostało bezpiecznie ukrytych w zakładach przez nich prowadzonych, których liczba szacuje się na tysiąc osób, ratując się przed niechybną zagładą ze strony hitlerowskich katów. Z narażeniem osobistego życia, jednak uratowały, nie tylko swoich ziomek, ale również ludzi obcej narodowości, ze względów humanitarnych, co jest dowodem różnych i pochlebnych pochwał, ze strony rządu izraelskiego oraz odznaczeń państwowych dla Sióstr Zgromadzenia. Jest to najwybitniejszy dowód ze strony rządu izraelskiego, za uratowanie tych istot ludzkich, które nie miały innego wyjścia, jak tylko schronić się pod opiekę bohater-skich zakonnic polskich.

Do obecnej chwili napływają listy, depesze oraz oświadczenia dawnych wychowanków żydowskich rozsianych po całym świecie, aby nawiązać kontakt z dawnymi siostrami, szukając swoich dawnych korzeni oraz niezapomniane przeżycia w byłych zakładach z czasów hitlerowskiego koszmaru.

Tak więc, Siostry Rodziny Maryi w ciągu ponad stuletniej pracy w Brazylii, nie zniżyły lotu ducha swego ku podniebnym sferom ideału zakreślonego ręką i sercem świątobliwego Założyciela, nie zniżyły także sztandaru godności narodowej i to, że dziś wielu naszych żywi głęboką wiarę i gorące ukochanie kraju swych ojców, w wielkiej mierze, zawdzięcza się Siostrom Rodziny Maryi.

Cześć ich pracy i zasłudze!

PS. Obecna Przełożona Zgromadzenia Prowincji Kurytybskiej jest s. ADA GURKA, która zarazem jest siostrą ks. Jana Gurki, zasłużonego misjonarza Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo, oraz długoletniego członka Trybunału Kościelnego Archidiecezji Kurytybskiej.

*Paweł FILIPAK*

### Witamy nowego polskiego misjonarza



**29** czerwca br. w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Stopnicy bp Kazimierz Ryczan - Pasterz Kościoła Kieleckiego dokonał posłania ks. Piotra Pochopienia - kapłana tejże diecezji do pracy misyjnej w Brazylii. Wcześniej, bo 29 kwietnia br. podczas obchodów ku czci św. Wojciecha w Gnieźnie Nuncjusz Apostolski w Polsce abp Celestino Migliore poświęcił i nałożył krzyże 36 misjonarzom i misjonarkom. W tym gronie znalazł się także ks. Piotr Pochopień.

Przez ostatni rok ks. Pochopień przygotowywał się w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie do podjęcia posługi misyjnej. Jak informuje ks. Kazimierz Długosz TChr – prowincjał chrystusowców na portalu prowincji, nowy misjonarz jest już w Brazylii i będzie pełnił posługę w diecezji Guarapuava, w stanie Paraná. Witając wśród nas nowego pracownika na Niwie Pańskiej, życzymy Mu wsparcia Bożego, wiele sił duchowych i realizacji powołania misyjnego! Szczęść Boże na wszystkie duszpasterskie poczynania!

### Wręczenie nagród w konkursie plastycznym „Polska i Brazylia – bliższe niż nam się wydaje” w Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu, woj. Mazowieckie



**U**roczystość wręczenia nagród i wyróżnień laureatom konkursu plastycznego „Polska i Brazylia – bliższe niż nam się wydaje” odbyła się 30 czerwca 2012 r. podczas Dni Bieżunia. Konkurs przeprowadzony został przez Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu Oddział Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, a towarzyszył wystawie „Polacy w Brazylii” udostępnionej przez Towarzystwo Polsko-Brazylijskie. Wystawa „Polacy w Brazylii” jest polską wersją wystawy „Poloneses no Brasil”, przygotowanej przez grono Brazylijczyków polskiego pochodzenia i Polaków mieszkających w Brazylii. Autorem scenariusza jest prof. dr Henryk Siewierski z Universidade de Brasília.

Celem konkursu było m.in. pogłębienie wiedzy dzieci i młodzieży o wydarzeniach z historii polskiej emigracji do Brazylii i życiu Polonii brazylijskiej na tle relacji między obu państwami zarówno w sferze współpracy kulturalnej i naukowej, jak również ukazanie piękna tego kraju, jego różnorodności kulturowej i przyrodniczej. Na konkurs wpłynęło 135 prac, w tym w:

- kat. I – 5-9 lat – 75 prac,
- kat. II – 10-12 lat – 35 prac,
- kat. III i IV – 13-19 lat – 25 prac.

Ze względu na wysoki i wyrównany poziom zgłoszonych prac plastycznych komisja konkursowa przyznała dodatkowe wyróżnienia.

Na wręczenie nagród i wyróżnień przybyli laureaci wraz z opiekunami, społeczność Bieżunia i zaproszeni goście. Mogli oni również obejrzeć zorganizowaną przez Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu Oddział Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu plenerową wystawę prac plastycznych dzieci i młodzieży biorących udział w konkursie pt. „Polska i Brazylia – bliższe niż nam się wydaje”. Ekspozycja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Największą jednak radość sprawiono najmłodszym uczestnikom, bowiem dla niejednego z nich były to pierwsze artystyczne kroki, które na pewno nie będą ostatnimi.

Po koncercie Młodzieżowej Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Bieżuniu nastąpiła najważniejsza, dla dzieci i młodzieży biorącej udział w konkursie plastycznym, część programu. Kierownik muzeum w Bieżuniu Jerzy Piotrowski wraz z Burmistrzem Miasta i Gminy Biezuń Andrzejem Szymańskim wręczyli nagrody laureatom konkursu ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Żurominie, Urząd Miasta i Gminy Biezuń, Przewodniczącego Rady Miejskiej w Bieżuniu, Bank Spółdzielczy w Bieżuniu, Gabinet Weterynaryjny Henryka Grześkiewicza, sklep „KEA” Alicji Kłobukowskiej oraz Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

Wystawę pt. „Polacy w Brazylii” obejrzало: 727 osób (stan na 30.06.2012 r.), natomiast wystawę pokonkursową pt. „Polska i Brazylia – bliższe niż nam się wydaje” 303 osoby.

Autorka: *Izabela Kubińska, Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu Oddział Wsi Mazowieckiej w Sierpcu*

### Warto wiedzieć, że ...

edycja znaczka wydanego w tym roku przez pocztę brazylijską,



czas duszpasterzowania ks. Stanisława Muszaka, pochodzącego z Poznania!!!

W latach 1973-1991 ks. Stanisław Muszak pełnił posługę proboszcza we wspomnianej parafii, gdzie oprócz zajęć czysto duszpasterskich, zajmował się budową kościoła parafialnego i kilku kaplic. Od 1991 r. pracuje w stołecznej parafii pw. Matki Boskiej Miłosierdzia (*Nossa Senhora Mãe da Divina Misericórdia*). Ks. zm.

### Pośmiertne odznaczenie dla polskiego duszpasterza

17 maja br. w mieście Quedas do Iguaçu (dawna nazwa: Jagoda) miało miejsce uroczyste posiedzenie parańskiego parlamentu stanowego, któremu przewodniczył deputowany Nereu Moura. Podczas tej uroczystości odbyło się pośmiertne przyznanie tytułu obywatela honorowego Parany dla śp. ks. prałata Zygmunta Gdańca oraz prezentacja znaczka poczty brazylijskiej ukazującego podobiznę tego niezmordowanego duszpasterza polskiego.



Odpowiedni dyplom został wręczony ks. Józefowi Wojnarowi TChr – długoletniemu proboszczowi parafii pw. Niepokalanego Serca NMP w Quedas do Iguaçu.

### Tożsamość narodowa młodego pokolenia Polonii w Ameryce Łacińskiej

Rozwój polskości na terenach Ameryki



Łacińskiej w XX wieku może być podzielony na dwa etapy. W pierwszym etapie, od początku XX wieku aż do lat czterdziestych, głównym celem polskich

emigrantów było wychowanie swych dzieci w absolutnie polskich tradycjach i przekazywanie języka polskiego nowym generacjom. Według książki ks. Z. Malczewskiego pt. *Obecność Polaków i Polonii w Rio de Janeiro, w Brazylii, w kraju, do którego przyjechała największa ilość polskich emigrantów założono w roku 1937 - 293 szkoły świeckie i 37 szkół zakonnych (242 szkoły zarejestrowane i 88 szkół nie zarejestrowane). Wykładało w tych szkołach 287 nauczycieli polskich, ucząc 9 316 dzieci. W szkołach państwowych uczyło się 4 636 polskich dzieci. O działalności społecznej wychodźstwa polskiego świadczy istnienie 491 polskich towarzystw. Polacy w Brazylii oprócz szkolnictwa rozwijali również kulturę, zdobyli więc uznanie i szacunek w różnych krajach Ameryki Łacińskiej. Przykładem jest powstanie w Brazylii w 1929 roku Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego "Kościuszeko", które przyjęło za swój*



główny cel troskę o zbliżenie kulturalne i ekonomiczne pomiędzy Brazylią i Polską, jak również współpracę w zakresie wzajemnego rozwoju intelektualnego i ekonomicznego między tymi krajami. Podczas inauguracji Towarzystwa "Kościusko", brazylijski generał Ivo Soares zacytował tak piękne słowa o narodzie polskim:

*"Romantyzm Polski jest romantyzmem człowieka aktywnego, który kocha swoją ziemię, mając swoje oczy zawsze zwrócone na przyszłość. Taki sposób spojrzenia daje twarzy wyraz romantyzmu. I taki sposób spojrzenia, ma swoje wytłumaczenie w przypadkach polskich. Prześladowany, podzielony, w stałym stanie wojennym, Polak przez wieki czekał na lepsze dni, które przynosiły ze sobą spokój i satysfakcję wewnętrzną. Czekał nie z zamkniętymi, ale z otwartymi oczami, które patrzyły z pewnością na miejsce bez granic nazwane przyszłość. Miłość do wolności była akompaniowana przez mocny nastrój duchowy. I z tego nastroju Polska zachowuje jako wielki skarb trzy symbole, o które wszystkie narody walczyłyby, aby należały do swych państw. Zobaczcie tych trzech poetów: Kopernik, Mickiewicz i Chopin. Trzech poetów mówimy: poeta gwiazd, poeta wierszy i poeta muzyki. We wszystkich tych trzech istnieje niepokój, marzenie, głęboka melodia. Lupa Kopernika, wiersze Mickiewicza, walce, polonezy i ballady Chopina, nie są tylko częścią, lecz całą duszą Polską, podnoszącą się z ziemi do wysokości, tam gdzie człowiek łączy się z Bogiem".*

Mimo rozpoczęcia procesu nacjonalistycznego w Ameryce Łacińskiej w latach trzydziestych istniała w Brazylii tak wielka ilość szkół i polskich towarzystw. Szczyt nacjonalizmu w tych krajach miał miejsce w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Główne nasilenie interwencji państwa w gospodarce w Ameryce Łacińskiej w okresie 1930-45 wynikało z zadań przemysłowców, którzy domagali się pomocy państwa w formie subsydiów, kredytów i protekcjonizmu. Właśnie w tym czasie pojawiają się różni przywódcy ruchu nacjonalistyczno-przemysłowego jak: Peron w Argentynie, Paz Estensoro w Boliwii, Vargas w Brazylii, Ibanez w Chile i Carderas w Meksyku. Z jednej strony proces nacjonalistyczny wyrażał się w formie rozwoju produkcji ropy naftowej, stali, podstawowych produktów chemicznych, energii elektrycznej i telekomunikacji. Z drugiej strony ustawy nacjonalistyczne, na przykład prezydenta Getúlio Vargas w Brazylii, zwalczały szkolnictwo i prasę mniejszości narodowych. Wyraziło się to zamknięciem 335 towarzystw polskich i 200 szkół. Także zostały usunięte obce nazwy fabryk, warsztatów, sklepów, itp.

Z czasem rygory nacjonalistyczne były mniej przestrzegane, ale pozostawiły ślady zakorzenione w społeczeństwie. Na wsiach okazało się, że zamknięto polskie szkoły w miejscach, gdzie nie istniały szkoły brazylijskie, co oznaczało powrót do

analfabetyzmu. Rewolucja młodzieży w latach sześćdziesiątych, kiedy pojawiły się "rock and roll", "jeans" i kultura amerykańska, zniweczyła hasła nacjonalistyczne w formie "zabronione jest zabraniać". Młodzież międzynarodowa i indywidualistyczna, mająca łatwość zdobycia pracy, nie okazywała już mocnego zainteresowania, czy dawni przodkowie przeżyli jakąś wojnę lub kryzys w 1929 roku. Polska emigracja z okresu drugiej wojny światowej była zmuszona asymilować jak najszybciej kulturę łańską. Podstawowym krokiem było uczenie się języka kraju osiedlenia, ażeby znaleźć środki do życia. Dlatego więc generacja urodzona w miastach po drugiej wojnie światowej nie przywiązywała wagi do znajomości języka polskiego.

Sytuacja gospodarcza w krajach Ameryki Łacińskiej w latach osiemdziesiątych, w związku z dużym bezrobociem i wysoką inflacją spowodowała kryzys ekonomiczny. W 1983 roku główny sekretarz OECD (Organisation for Economic Cooperation and Development) napisał: *"W najgorszym stopniu, wynikiem wysokiej stopy bezrobocia jest powstanie coraz bardziej wzrastającego dystansu pomiędzy społecznością a młodzieżą, która według ostatnich badań, jeszcze stara się zdobyć pracę mimo ogromnych trudności i spodziewa się wspaniałej kariery życiowej. Istnieje wielkie niebezpieczeństwo, że w następnej dekadzie społeczeństwo będzie coraz bardziej oddalone od młodzieży. Z jednej strony będą młodzi, relatywnie opuszczeni, a z drugiej strony, w opozycji, część społeczeństwa uprzywilejowanego polityczno-gospodarczego ze znajomością rynków pracy".*

Po minionych trzydziestu latach można powiedzieć, że historia Ameryki Łacińskiej jest historią świata, który stracił swoje referencje i zbliżył się do niestabilności i kryzysu. W Ameryce Łacińskiej, w początku nowego tysiąclecia, sytuacja emigracyjna zmieniła się: problemy polityczne i recesja gospodarcza spowodowały wzrost migracji przede wszystkim z Kolumbii, Peru, Wenezueli, Ekwadoru i Argentyny do Stanów Zjednoczonych i do Europy. Procent bezrobocia jest wprost proporcjonalny do stopnia migracji: w Kolumbii 20,5 %, w Peru 7,2 %, w Wenezueli 13,5 %, w Ekwadorze 13,2 % i w Argentynie 14,1 % bezrobocia.

W takiej sytuacji tożsamość narodowa młodego pokolenia Polonii w Ameryce Łacińskiej jest łańska. Większość młodzieży już nie mówi po polsku, a tempo życia codziennego oddala ją od historii i zwyczajów kraju swych przodków. Jest łańska na tyle, że przede wszystkim w dużych miastach, mało się wzrusza faktem, że Papież jest Polakiem, albo, że ich przodkowie pochodzą z kraju Wisławy Szymborskiej i Chopina. Nie wypada tutaj dyskutować, kto jest winien tej sytuacji, czy rodzice lub dziadkowie, którzy coraz słabiej przekazywali polskość, czy młodzież, będąc zakorzeniona w swoim prywatnym świecie nie okazała zainteresowania do kraju noblistów - pokoju, chemii-fizyki i literatury. Wypada tu-



taj przedyskutować, jaką wartością jest polskość i co uczynić, aby wartość tę ocalić w dzisiejszym, tak szybko zmieniającym się świecie.

Idealna wersja tej wartości już została wyrażona przez Papieża Jana Pawła II w Dekalogu Emigracji:

1. Nie zapominaj, że najwyższym dobrem jest Bóg i bez Niego nie zrozumiesz samego siebie i nie odnajdziesz sensu życia.

2. Nie zapieraj się imienia swojego narodu, ani jego historycznych doświadczeń, bo są to jego własne korzenie, jego mądrość, choćby gorzka, jego powód do dumy.

3. Pamiętaj o tym, że gdziekolwiek rzucą cię losy, zawsze masz prawo, aż po kres dni twoich, pozostać członkiem swej narodowej rodziny.

4. W najgorszych nawet okolicznościach, zmieniając środowisko, obywatelstwo, nie wypieraj się nigdy wiary i tradycji twych przodków, jeśli chcesz, by twoi nowi bracia i twoje dzieci nie wyparły się ciebie. Rodzino stań się tak, jak wielki Kościół, nauczycielem i matką.

5. Szanuj swój naród, pomnażaj jego dobre imię i nie pozwól, aby było nadużywane dla politycznych, nacjonalistycznych czy jakichkolwiek innych celów.

6. Nie pozwól, aby twoja rodzina, naród, był przez kogokolwiek okradany, łżony, niesłusznie oczerniany.

7. Nie wywyższaj siebie i swojego narodu ponad jego rzeczywiste zasługi i ponad narody inne; raczej pokaż innym to, co w twoim narodzie jest najlepsze.

8. Ucz się od innych narodów dobrego, ale nie powtarzaj ich błędów.

9. Pamiętaj, że mieć rodzinę-naród, jest to wielki przywilej wynikający z prawa człowieka, ale i nie zapominaj o tym, że Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek.

10. Pamiętaj, że jesteś dzieckiem narodu, którego Matką i Królową jest Bogurodzica Maryja "dana jako pomoc ku obronie". Powtarzaj często modlitwę serc polskich: "Jestem przy Tobie, pamiętam, czuвам".

Trzeba się zastanowić, jak wprowadzić w życie codzienne słowa tego Dekalogu i w jaki sposób przekonać nowe generacje, że młodzież to w dalszym ciągu dzieci narodu polskiego i, że nie zapierając się imienia narodu swych przodków, ani jego historycznych doświadczeń będzie chroniła swoje własne korzenie.

*Prof. dr Aleksandra SLIWOWSKA-BARTH*

### **Wspominając krajowe przeżycia Jubileuszowe**

**10** czerwca w parafii pod wezwaniem św. Michała Archanioła w Wytomyślu (Archidiecezja Poznańska) ks. Jan Sobieraj TChr – proboszcz parafii polskiej w Rio de Janeiro w Bra-

zylu świętuje złoty jubileusz życia kapłańskiego. Pod przewodnictwem Dostojnego Jubilata uroczystą Mszę św. koncelebrował 20 kapłanów (księża diecezjalni, ks. marianin, księża chrystusowcy z: Poznania, Puszczykowa, Pomorza Zachodniego, Brazylii). Okolicznościowe kazanie wygłasza ks. dr Paweł – dyrektor Biblioteki Towarzystwa Chrystusowego im. Ks. Jana Jabłońskiego TChr.



W Eucharystii pełnej dostojęstwa, skupienia, rozmodlenia, uczestniczy najbliższa rodzina Czcigodnego Jubilata, przyjaciele z różnych regionów Polski, przedstawiciele władz samorządowych: gminy, miasta i powiatu Nowy Tomyśl.



Pod koniec Mszy św. delegacje różnych grup parafialnych, jak również przedstawiciele wymienionych władz samorządowych składają Czcigodnemu Jubilatowi najlepsze życzenia i obdarowują kwiatami, prezentami. Na zakończenie uroczystości przemawia Dostojny Ksiądz Jubilat wyrażający swoje dziękczynienie Bogu za dar powołania, rodzicom za wychowanie w wierze, jak również tym wszystkim, których spotykał na drodze posługi kapłańskiej w Polsce oraz przez 46 lat w Brazylii.

Po uroczystej i podniosłej Liturgii udajemy się do sali przyjęć przy remizie Ochotniczej

Straży Pożarnej, gdzie odbywa się radosne, rodzinne spotkanie przy stole bogato zastawionym wysmienitymi pokarmami.

Pod koniec obiadu, ks. Zdzisław - rektor PMK, w imieniu brazylijskiej wspólnoty polonijnej składa Najdostojniejszemu Jubilatowi najlepsze z serca płynące życzenia i wyraża podziękowanie za ofiarną posługę religijną, patriotyczną w Brazylii (Guarani das Missões, Mendes, Campo Largo, Kurytyba – parafia św. Piotra i Pawła, posługa ekonoma w prowincji południowoamerykańskiej, Virmond, Rio de Janeiro). Przemawiają także: przedstawicielka Polonii riowskiej – p. Otilia, s. Ewa – Misjonarka Chrystusa Króla, która przez wiele lat współpracowała z Dostojnym Jubilatem w polskiej parafii w Rio. Pod koniec przemawia Czcigodny Ksiądz Jubilat. Oczywiście, że nie mogło zabraknąć smacznego, jubileuszowego tortu, jak też śpiewów po polsku i portugalsku.

Niech Dobry Bóg darzy Czcigodnego Ks. Jana dobrym zdrowiem przez długie lata, a Pani nasza i Matka Maryja niech wspiera w codziennej posłudze duszpasterskiej naszym rodakom i Brazylijczykom w gościnnej ziemi Krzyża Południa! Ad multos Annos! Sto lat! Parabéns!

*Uczestnik świętowania jubileuszowego - ks. zm.*

### **Najwyższe odznaczenie „Zasłużony dla Gminy i Miasta Nowy Tomyśl” dla ks. Jana Sobieraja TChr**

„Gdzie na mapie świata, maleńki znak?...” – pytała w swej piosence nestorka polskiej estrady, Irena Santor. Odpowiadam.

Jest taki maleńki znak na mapie świata i Polski. Na pograniczu Równiny Nowotomyskiej i Wału Lwówecko-Rakoniewickiego leży wieś Wytomyśl.

Ta malownicza miejscowość szczyli się najstarszym rodowodem na terenie gminy Nowy Tomyśl, a dokumenty wskazują, że jej rodowód sięga przynajmniej XII wieku. Ta wieś położona wśród pól, łąk, bagien, torfowisk i lasów, zachęca do odpoczynku i zwiedzania zabytków.

Właśnie w tej przepięknej miejscowości 21 marca 1933 r. urodził się ks. Jan Sobieraj TChr, syn Romana i Heleny z domu Pyske.

W 1949 r. wstąpił do Niższego Seminarium Towarzystwa Chrystusowego w Ziębicach. W 1952 r. rozpoczął nowicjat w Bydgoszczy, a

w 1956 r. kończył już studia filozoficzne. Święcenia kapłańskie przyjął 9 czerwca 1962 r. Pracował przez 4 lata w parafiach Towarzystwa Chrystusowego na Pomorzu Zachodnim, a już we wrześniu 1966 r. opuścił Polskę i wyjechał do dalekiej Brazylii.

Przez lata swojej posługi kapłańskiej w Brazylii pracował między innymi w parafiach w Mendes, Kurytybie (gdzie wybudował dom prowincjalny chrystusowców oraz nowy kościół), Campo Largo, Virmond. Od 1999 r. jest proboszczem Polskiej Parafii Personalnej pw. Matki Bożej Jasnogórskiej w Rio de Janeiro. Za zasługi w działalności polonijnej odznaczony został krzyżem kawalerskim Orderu Rzeczypospolitej Polskiej, Przyznany przez prezydenta RP.

Przez cały ten czas jakże wyjątkowo aktywnej, nacechowanej wielką miłością do Boga i ludzi posługi świadczony nie tylko naszym rodakom w Ameryce Południowej, ks. Jan Sobieraj w sercu pozostał Nowotomyślaninem i z wielkim sentymentem zawsze odwiedza ziemię, na której przyszedł na świat i wzrastał. Ma częste kontakty z mieszkańcami Wytomyśla, spotyka się z uczniami i nauczycielami miejscowej szkoły, do której przecież uczęszczał. Jest żywo zainteresowany życiem Nowego Tomyśla.

Będąc daleko poza granicami naszego kraju jest niestrudzonym ambasadorem Polski, a w szczególności miasta – Nowy Tomyśl, a jego osiągnięcia z chluba przybliża swoim obecnym parafianom w Brazylii.

Działania i osiągnięcia ks. Jana Sobieraja zostały Uchwałą Nr XI/81/2011 Rady Miejskiej w Nowym Tomyślu z dnia 17 czerwca 2011 r. docenione i uhonorowane. Ks. Janowi Sobierajowi Rada Miejska nadała odznaczenie „Zasłużony dla Gminy i Miasta Nowy Tomyśl”.

Ks. Jan Sobieraj na trzymiesięczne wakacje przybył do Wytomyśla dopiero w 2012 r., a dokładnie 30 maja. Cały więc rok czekało odznaczenie dla tego życzliwego i zawsze uśmiechniętego księdza. I doczekało się.

Na posiedzeniu XIX sesji Rady Miejskiej w Nowym Tomyślu dnia 1 czerwca 2012 r. burmistrz p. Henryk Helwing odznaczył ks. Jana Sobieraja medalem „Zasłużony dla Gminy i Miasta Nowy Tomyśl”. W końcowej części uzasadnienia czytamy: „Międzynarodowa działalność duszpasterska księdza Jana Sobieraja, nowo-

*Biuletyn jest współfinansowany przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” ze środków otrzymanych od Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w ramach konkursu „Współpraca z Polonią i Polakami za Granicą”*



tomyślanina, a także jego ciągle serdeczne więzi z naszym miastem i ziemią nowotomyską, oraz jej promowanie poza granicami kraju, w pełni uzasadniają usytuowanie go w gronie osób wielce zasłużonych dla gminy i miasta Nowy Tomyśl”.

Gratulacje księżu Janie! Najbardziej to my Wytomyślanie jesteśmy z Ciebie dumni! Odpuść, zbieraj siły do dalszej pracy, czuj się dobrze wśród tych, którzy są Ci życzliwi. A kiedy sił nie stanie to, wracaj, wracaj, gdzie Twoje korzenie i Twój rodzinny dom.

*Wytomyślanka – Grażyna TARGIEL*

### Wydarzenia polonijne w pigułce:

#### ✓ *Etniczna rozgrywka piłkarska*

9 czerwca br. Konsulat Generalny RP wraz z Konsulatem Ukrainy w Kurytybie, w związku z europejskimi mistrzostwami piłki nożnej odbywającymi się w Polsce i na Ukrainie, promowały spotkanie piłkarskie reprezentacji społeczności polonijnej i ukraińskiej na boisku w dzielnicy Santa Felicidade.

Reprezentacja Polonii strzeliła 17 bramek, a ukraińska - nie zdobyła żadnego gola!!! Gratulujemy Konsulatom wspaniałej inicjatywy integrującej nasze wspólnoty etniczne!

Brawo dla naszych sportowców polonijnych! Odbywały się także występy zespołów folkloru naszych grup etnicznych. Oczywiście, że nie mogło zabraknąć przy takiej okazji nierzastąpionego p. Tadeusza serwującego swoje, znane (nie tylko w Kurytybie) polskie pierogi!!!

#### ✓ *Wystawa polonijnego artysty*

29 czerwca br. w Muzeum Alfreda Andersena w Kurytybie (Rua Mateus Leme 336) odbyło się otwarcie wystawy Claudio Boczona "Archeologia warsztatu" - znanego polonijnego artysty.

#### ✓ *Wywiad telewizyjny*

Nasz działacz polonijny Tomasz Łychowski z Rio de Janeiro udzielił wywiadu telewizyjnego na temat Polaków w Brazylii. Możesz posłuchać wyemitowanej 7 lipca br. interesującej rozmowy Sérgio Britto z naszym rodakiem zamieszczonej w internecie pod następującym adresem:

<http://www.youtube.com/watch?v=je8Rda0jZ28&feature=plcp>

#### ✓ *Odwotana do wieczności*



Jadwiga Maria Krzyżanowska, polska kombatantka, więźniarka hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Ravensbrucht, zmarła w Kurytybie 9 sierpnia 2012 r. w wieku 96 lat.

W dniu 25 lipca 2012 r. za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, za działalność na rzecz integracji środowisk polonijnych i promowanie Polski dokonano wręczenia Krzyża Kawalerskiego Orderu Zasługi RP Jadwidze Marii Krzyżanowskiej. Ceremonia odbyła się w jej domu. W uroczystości uczestniczyła Irena Łoś - przedstawicielka Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Brazylii, dr Edward Kusztra - przewodniczący Stowarzyszenia Absolwentów Polskich Uczelni w Brazylii, Marek Makowski - Konsul Generalny RP w Kurytybie oraz rodzina odznaczona.

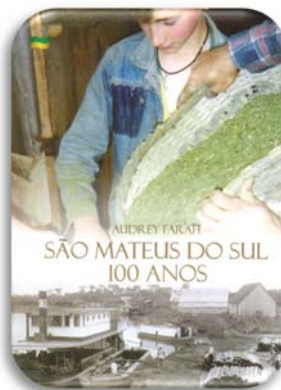
*Za: kurytbakg.*

*polemb.net*

*Na fundusz wydawniczy PMK złożyli ofiarę:  
Ks. Senior Józef Wojnar TChr – Quedas do I.-PR  
P. dr Krzysztof Smolana – Warszawa  
Za zrozumienie i okazaną pomoc  
składamy staropolskie Bóg zapłać!*

### Ludzie książki piszą....

Informujemy o ukazaniu się na rynku księgarskim bogatego albumu autorstwa Brazylijski Audrey Farah pt. „**São Mateus do Sul. 100 anos**”, [Curitiba] 2012, ss. 248 (format A4). Początki, jak



też i bogata historia miasteczka São Mateus do Sul położonego ok. 170 km na południe od Kurytyby jest ściśle związana z osadnictwem polskim. Z pewnością nowa pozycja na parańskim rynku księgarskim będzie dobrym przewodnikiem dla tych, którzy będą chcieli lepiej poznać rozwijające się miasteczko i region dzięki pracowitości kolejnych pokoleń polskich osadników nie za-

pominających o swoich słowiańskich korzeniach.

### Prezent dla polskich misjonarzy i misjonek



Otrzymał od naszego Rodaka, proszącego o anonimowość, bardzo interesującą i ubogacającą duchowo prezent. Dostojny ks. Benedykt - kanclerz PMK, w wolniejszych chwilach od codziennych zajęć,

będzie za pośrednictwem poczty wysyłał do Was partyturę i płytę kompaktową w języku portugalskim „Godzina Miłosierdzia”. Do tekstów dostosowano między innymi melodie z „Gorzkich Żali”. Prosimy: oczekujcie cierpliwie na zapowiedziany prezent!

### Przygotowując jubileusz 60. lecia Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii



Początku Polskiej Misji Katolickiej należy się dopatrywać w nominacji pierwszego jej rektora. Przeprowadzając kwerendę dostępnych mi materiałów nie napotkałem na oddzielny dokument ustanawiający Misję.

Na wniosek arcybiskupa Józefa Gawliny, opiekuna polskiej emigracji rezydującego w Rzymie, 4 lutego 1953 r. ks. Ludwik Bronny CM, wizytator zgromadzenia księży misjonarzy św. Wincentego, został mianowany przez Kongregację Konsystorialną misjonarzem emigrantów polskich w Brazylii.

Tradycyjnie w warunkach polskiego duszpasterstwa emigracyjnego funkcję tę utożsamiano z rektorem. (Dokumenty Stolicy Apostolskiej kapłana odpowiedzialnego za duszpasterstwo emigrantów w danym kraju będą nazywać delegatem czy koordynatorem). Od tej chwili wszystkie pisma nadsyłane do ks. Ludwika Bronnego i każdorazowego jego następcy, były adresowane jako do rektora Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii.

Tak więc datę 4 lutego 1953 r. należy uważać za początek zorganizowania specjalnego duszpasterstwa polskiego w Brazylii.

W najbliższym numerze biuletynu:  
- *O przygotowaniach do Jubileuszu PMK,*



- *Obszerny reportaż o festynie polonijnym w malowniczo położonym Orle Białym, w stanie Espírito Santo,*



- *jak również teksty z Waszych wspólnot, organizacji ....! Piszcie, czekamy ...*

Biuletyn „Echo Polonii Brazylijskiej” został przygotowany do druku w *Chalupniczej Oficynie Komputerowej ZM w Kurytybie*.  
Nakład 500 egz. Projekt winiety: Eluta Stańko-Smierchalska z wydawnictwa „Hlondianum” w Poznaniu. PMK nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów autorskich. Zezwala się na dokonywanie przedruków pod warunkiem podawania źródła. Materiały do publikacji prosimy przysyłać na adres siedziby rektora PMK: Rua Gilherme Ihlenfeldt, 1037 - 82620-035 Curitiba – PR  
lub na adres elektroniczny: revista@polonicus.com.br; zdzislawm@msn.com  
www.polska-misja.com.br